

# Modzelewski: Nowa treść słów podstawowych: część pierwsza

23 listopada 2021 Redakcja Konserwatywizm.pl

Niepostrzeżenie nastąpiły głębokie i nieodwracalne zmiany w języku polskim, które powinny jak najszybciej znaleźć swoje odzwierciedlenie w słownikach naszej mowy (ojczystej), która w naturalny sposób staje się coraz bardziej europejska. Zmiany te dotyczą nie tylko pojęć używanych w języku potocznym, lecz również znaczenia tzw. słów podstawowych, których używamy z należytą powagą i ze świadomością wypowiedzi na temat SPRAW WAŻNYCH lub DONIOSŁYCH. Rewizja znaczenia tychże pojęć jest oczywistym następstwem naszej (już) trwałej „przynależności do Zachodu”, „zakotwiczenia się w Systemie Atlantyckim”, członkostwa w Unii Europejskiej a przede wszystkim „strategicznego sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi”. Przecież nikt, kto jest prawdziwym Europejczykiem i liberałem „nie może sobie wyobrazić” naszej obecności poza tym światem (kłopoty z wyobraźnią) – tak już będzie zawsze, bo nastąpił koniec historii. Zachód (jak zawsze) pokona lub odstraszy wrogów demokracji, wolnego rynku i wolności, a my powinniśmy się tylko w pełni do tego dostosować, również w sferze językowej. Poniżej pozwolę sobie tylko przypomnieć nową treść pojęć podstawowych decydujących o naszej współczesnej tożsamości: tych słów nie ma już wiele, więc jest to dopiero pierwsza część nowego „liberalnego słownika języka polskiego”.

W państwie „należącym do Zachodu” do pojęć podstawowych zaliczają się przede wszystkim WOLNE MEDIA, przez co należy rozumieć wyłącznie telewizję, której właścicielem jest amerykański koncern. Jest to pojęcie ścisłe i jednoznaczne w swojej treści, przy czym dotyczy tylko wolnych mediów w Polsce. W innych krajach, zwłaszcza zaliczających się do Starej Europy, wolne media mogą być nawet państwowe pod warunkiem, że to państwo rządzi się jako liberalna demokracja. Na pewno wolnymi mediami nie są telewizje:

- » będące własnością koncernów nieamerykańskich, a zwłaszcza o kapitale rosyjskim, chińskim lub polskim,
- » należące do samorządu terytorialnego państw, w którym jest ZAGROŻONA DEMOKRACJA (zob. nowe znaczenie tego pojęcia),
- » kwestionujące (nawet pośrednio) światowe przywództwo Stanów Zjednoczonych,
- » szkodzące interesom jakiegokolwiek podmiotu gospodarczego powiązanego z protektoratem amerykańskim.

Wolnym medium jest oczywiście z definicji „Gazeta Wyborcza” i jej tzw. radiowęzeł.

Nową treść uzyskało również pojęcie LIBERALNEJ DEMOKRACJI. Jest to ustrój, który cechują (niezbędne elementy):

- » bezwzględna ochrona WOLNYCH MEDIÓW,
- » bezwzględna uległość wobec tzw. ZACHODU (zob. nowe znaczenie tego pojęcia),
- » zwrot całości (wraz z odsetkami) MIENIA BEZSAPDKOWEGO (zob. nowe znaczenie pojęcia), które zostało przez Polaków zagrabione ofiarom holokaustu,
- » bezwzględne potępienie POLSKIEGO ANTYSEMITYZMU (zob. nowe znaczenie tego pojęcia),
- » całkowite wyeliminowanie jakichkolwiek OBCYCH WPŁYWÓW (zob. znaczenie tego pojęcia), w tym zwłaszcza ROSJI (zob. nowe znaczenie pojęcia),
- » w Polsce nie ma od sześciu lat z definicji liberalnej demokracji, chyba że PiS zostanie odsunięty od władzy, którą przejmie partia liberalna.

Kolejnym ważnym pojęciem, które ma już nowe znaczenie, jest oczywiście ZACHÓD. Jest to pojęcie mające treść aksjologiczną i polityczną a nie geograficzną. Zachodem są wyłącznie państwa, które:

- » uznają i w pełni podporządkowują się PRZYWÓDZTWU AMERYKAŃSKIEMU (zob. nowe znaczenie tego pojęcia),
- » w pełni akceptują brak płacenia miejscowych podatków przez międzynarodowe koncerny (mające siedzibę w państwie sprawującym przywództwo),
- » piętnują REŻIMY AUTORYTARNE (zob. nowe znaczenie tego pojęcia), które położone są wyłącznie poza Zachodem,
- » ich ustrój zasługuje na miano liberalnej demokracji,
- » mają poprawne relacje z Rosją i Chinami: Polsce nie wolno mieć jakichkolwiek relacji politycznych z tymi państwami, dlatego nie jesteśmy sensu stricto ZACHODEM,
- » potępiają tradycyjny polski antysemityzm,
- » zwalczają (u innych) jakiegokolwiek przejawy ksenofobii, a zwłaszcza krytykę LGBT,

## **INSTYTUT STUDIÓW PODATKOWYCH**

- » nie powiedzą dobrego słowa o „rządach PiS” w Polsce, które ich zdaniem są bliższe Białorusi, gdzie (jakoby) sfałszowano wybory (w domyśle – również w Polsce),
- » mają przyjazny stosunek do imigrantów, zwłaszcza z byłych państw komunistycznych, którzy są najlepszymi ga-starbeiterami Zachodu.

Następny odcinek poświęcony będzie omówieniu kolejnych słów podstawowych, które decydują o naszej europejskiej tożsamości.

Witold Modzelewski